

Ks. Mirosław MRÓZ
Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika

ŚW. TOMASZ Z AKWINU JAKO KAZNODZIEJA

Św. Tomasz z Akwinu (1225–1274) jest dzisiaj kojarzony przede wszystkim z bogatym skarbem scholastycznej teologii spekulatywnej, która jednak zdaje się nie mieć żadnego praktycznego, pastoralnego odniesienia. Znany z trudnych do przebrnięcia dla współczesnego człowieka *Sum*, posługujący się w swoich teologicznych rozważaniach skomplikowaną metodą scholastyczną i właściwą jej aparaturą pojęciową proveniencji arystotelesowskiej, Akwinata – jeśli już nie jako filozof, to jako teolog – bywa zazwyczaj odczytywany jako ktoś zamknięty w swoich dociekaniach abstrakcyjnych problemów i zagadnień. Bywa postrzegany jako uniwersytecki mistrz, niewrażliwy na pytania i problemy tych, którzy wsłuchują się w Słowo Boże i podejmują trud codziennego wcielania go w życie.

Choć ten jednostronny sposób odczytania św. Tomasza wpisany jest zazwyczaj w jego wizerunek, niemniej nie można nie zauważyć, iż jest on błędny. Świadczy o tym dobitnie tak pastoralny profil jego teologii, jak również działalność kaznodziejska związana z misją mistrza (*magister*), jaką wypracował średniowieczny uniwersytet¹. Szczegółowa analiza kazań wygłaszanych w różnych okresach życia dowodzi, jak bardzo pozostaje on mistrzem również dla współczesnych homiletów. Przede wszystkim sposób, w jaki św. Tomasz głosi prawdę Ewangelii sobie współczesnym, pozostaje niezwykle cenną wskazówką dla tych, którzy przepowiadają Dobrą Nowinę dzisiaj, w realiach społeczeństwa pluralistycznego i konsumpcyjnego.

Jako miłośnik prawdy objawionej i zapamiętały egzegeta, przy tym znający doskonale problemy i pytania słuchaczy, jakie rodzą się ze spotkania ze Słowem Bożym, św. Tomasz okazuje się doskonałym przewodnikiem w dobie nowej ewangelizacji. Warto więc zwrócić uwagę na to, jak Akwinata realizował ideał średniowiecznego przepowiadania, w jaki sposób wygłaszał swoje kazania, a wczytując się w jedną

¹ Por. J. Krokos, *Święty Tomasz z Akwinu a pastoralny charakter teologii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10:1997, s. 157–168.

z jego homilii – skierowaną prawdopodobnie do ludzi młodych, zatytułowaną *Puer Iesus*, odslaniającą przed słuchaczami tajemnice mądrości młodości – odkryć wielkość i aktualność jego kaznodziejstwa. W ten sposób Akwinata zaprasza każdego wiernego, aby słuchając Słowa, stał się uczestnikiem wielkich tajemnic zbawienia.

Miejsce praedicatio w scholastycznym cursus

Do zadań mistrza w średniowiecznym uniwersytecie należało *praedicatio*, czyli głoszenie kazań. Teologia św. Tomasza nie oddala go od pracy duszpasterskiej *sensu stricto*. Tytuł mistrza, który przysługiwał Tomaszowi od 1256 roku, oznaczał całkowite oddanie się sprawie głoszenia Słowa Bożego, zgodnie z trzema jednorodnymi czynnościami: czytaniem (*lectio*), dyskutowaniem (*disputatio*) oraz przepowiadaniem (*praedicatio*). Jest rzeczą łatwą do zauważenia, iż Akwinata w swoim apostołskim zapale sprawuje te wszystkie czynności, wynikające z prawdziwie mistrzowskiego bycia *magister in Sacra Pagina*. Teologia Słowa Bożego osiągnęła swoją dojrzałość w przekazywaniu przesłania orędzia Biblii poprzez egzegezę, teologię spekulatywną oraz przepowiadanie (kaznodziejstwo). M.-D. Chenu pisze:

Mistrz Tomasz bezustannie naucza w oparciu o tekst Biblii, będącej podstawową księgą na wydziale teologii. [...] W ten oto sposób z Ewangelii wypływa teologia, to znaczy «nauka» teologiczna. Ani instytucjonalne ramy uniwersytetu, ani specyficzna profesjonalna technika naukowa nie powinny przesłonić tej ciągłości pedagogicznej i duchowej. W każdym razie, cokolwiek byśmy mogli o tym sądzić, w taki właśnie sposób nabiera kształtu duchowość św. Tomasza, doktora Kościoła dlatego, że był mistrzem teologii².

Tomasz jest bez wątpienia wytrawnym kaznodzieją, jak o tym świadczą choćby kazania neapolitańskie, głoszone w jego ojczystym języku, na które przychodzili liczni wierni. Wspomniane kazania były wygłaszane w Neapolu, w czasie Wielkiego Postu w 1273 roku. Do nich należą: *Collationes super Credo in Deum*, *Collationes super Pater noster*, *Collationes super Ave Maria*, *Collationes de decem praeceptis* (często tytułowane *De duobus praeceptis caritatis et decem legis praeceptis*). Nazwane zostały *collationes*, ponieważ są to cykle kazań dotyczących fundamentalnych prawd wiary, zawartych w Wyznaniu wiary, modlitwach *Ojcze nasz* czy *Zdrowaś Maryjo* oraz w refleksji nad

² M.-D. Chenu, *Św. Tomasz z Akwinu i teologia*, Kraków 1997, s. 37 n.

Dekalogiem i ewangelicznym prawem miłości Boga i bliźniego. Tomasz znał wartość kazań, które nie zatrzymują się na szczegółowym – a przez to fragmentarycznym – ujęciu, lecz prowadzą słuchacza do odkrycia bogactwa całej prawdy objawionej, jednocześnie odsłaniając przed nim podstawy wiary i horyzont ich spełnienia.

Powyższe *collationes* nie wyczerpują jednak całkowicie działalności kaznodziejskiej św. Tomasza, jako że spuścizna Akwinaty obejmuje również szereg pojedynczych *sermones*, które zawdzięczają swój tytuł pierwszym słowom kazania. Są to typowe dla średniowiecza «kazania sentencyjne», oparte na krótkim fragmencie – najczęściej jednym zdaniu (*sententia*) zaczerpniętym z Pisma Świętego. Zdanie to staje się dla św. Tomasza punktem wyjścia do prezentacji w kazaniu trudności i pytań słuchaczy, na które odnajduje odpowiedź w Biblii. Indeks CD-ROM³ podaje jako autentyczne następujące *Sermones*, z których większość powstała w okresie drugiego nauczania w Paryżu (1268–1272)⁴:

Puer Iesus
Attendite a falsis
Lux orta
Caelum et terra
Abiciamus opera
Homo quidam
Beata gens
Beatus vir
Ecce ego
Ossana Filio David
Exiit qui seminat
Beati qui habitant
Ecce Rex tuus venit
Germinet terra

Na tym właśnie ewangelicznym podłożu, dzięki trafnemu zrozumieniu stanu najwyższej spójności między trzema czynnościami mistrza (*lectio, disputatio, praedicatio*), których równowaga zaowocuje w najpiękniejszych wyrażeniach transcendencji wiary, jakie odnaleźć można np. na kartach *Sumy teologicznej* czy w poezji i wierszach, po-

³ Thomae Aquinatis, *Opera omnia cum hypertextibus in CD-Rom, Index Thomisticus*, auctore Roberto Busa SJ, frommann – holzboog, Copyright 1992 Editoria Elettronica Editel s.r.l., Milano.

⁴ K. P a n u ś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, Kraków 1999, s. 155.

wstaje teologia tomistyczna. Jak podaje J. A. Weisheipl, badania nad kazaniami św. Tomasza nie są jeszcze dostatecznie zaawansowane, aby można było rozstrzygnąć, które z kazań publikowanych pod jego imieniem są autentyczne. Nie da się bowiem określić tego na podstawie katalogów, a jedynie w oparciu o istniejące rękopisy.

Komponenty Tomaszowego kaznodziejstwa (modus praedicandi)

Dzisiaj jesteśmy przyzwyczajeni do innego typu kaznodziejstwa niż to, które uprawiał św. Tomasz. Pozostaje ono w szczególnym kontakcie z teologią uniwersytecką, czerpiącą swoją żywotność z egzegezy Pisma Świętego, której Akwinata, jako *magister in Sacra Pagina*, był wierny do końca życia. Przepowiadanie – zakorzenione w kontemplacji prawd wiary objawionych w Biblii – musiało być świadectwem prawdy, którą kaznodzieja sam jako pierwszy przyjął i ukochał⁵. Dlatego misja kaznodziei – streszczana w słynnym zawołaniu *contemplata aliis tradere* – pozostaje w służbie nauczania prawdy. Urząd kaznodziei i troska o autentyczny przekaz prawdy pozostają w orbicie kontemplacji i wymagają od niego troski o moralną przejrzystość, dzięki której nie traci wrażliwości na poruszenia łaski⁶. Kaznodzieja, jak zauważa św. Tomasz, wyjaśniając Księgę Hioba, przez przepowiadanie niejako wpuszcza do ludzkiego umysłu i serca światło nauki, które rozprasza osłaniające je obłoki⁷.

Średniowieczne kazanie uniwersyteckie składało się z kilku części, wśród których wyróżnia się wstęp (*exordium*), zasadniczą część kazania, w której kaznodzieja szczegółowo rozwijał wątki przedstawione na początku, oraz zakończenie (*unitio*)⁸. Podstawą kazania był zaprezentowany we wstępie temat, wprowadzający w treść homilii przez cytaty z Pisma Świętego, uwieńczony modlitwą. Po jej zakończeniu kaznodzieja ponownie przypominał temat i dokonywał jego podziału (*divisio*), w każdym z nich posługując się przy eksplikacji myśli formami *declaratio* i *confirmatio*. Pierwsza z nich – *declaratio* – zawie-

⁵ S. Th., II-II, q. 188, a. 6, resp. – *sicut enim maius est illuminare quam lucere solum, ita maius est contemplata aliis tradere quam solum contemplari.*

⁶ Por. In Ep. Ad Thim., cap. II, lect. 2 – *usus autem officii est praedicare veritatem, et hoc est officium praedicatorum, ut veritatem dicant.*

⁷ I Sent., d. 16, q. 1, a. 3, resp. – *Job 37, 2: nubes spargunt lumen suum. In quo signatur effusio doctrinae per praedicationem, secundum Gregorium.*

⁸ Por. K. P a n u ś, jw., s. 164 nn. Autor szczegółowo omawia rozmaite rodzaje kazań i ich strukturę.

rała dowody rozumowe, natomiast *confirmatio* dowody zaczerpnięte z Pisma Świętego. Następnie kaznodzieja przechodził do dalszego rozwinięcia tematu, zwanego *dilatio*, w którym posługując się przykładami i zdaniami autorytetów Kościoła, przybliżał słuchaczom zbawcze orędzie zawarte w Biblii. Kończąc, zbierał zasadnicze myśli i przewodnie wątki, które pragnął poprzeć zdaniem któregoś z Ojców Kościoła, po czym nawoływał do oddania Bogu chwały i wcielania w życie słów zawartych *in Sacra Pagina*.

Tomaszowa *ars praedicandi* staje się czytelna na tle powyższej charakterystyki kaznodziejstwa średniowiecznego, przyjmując przy tym swoją własną formę. Te szczególne rysy kaznodziejstwa Akwinaty wiążą się z przyjętym przez niego horyzontem teologicznym. Nie sposób nie zwrócić uwagi na to, jak często w swych kazaniach św. Tomasz powraca do wątku antropologicznego. Rozwiązując w toku kazania wszelkie pojawiające się pytania, odpowiada sięgając do fundamentalnej kwestii istoty człowieka. Ona bowiem, owo ludzkie *esse*, warunkuje sposób jego działania – jego *agere*. Oto niektóre ze szczegółowych elementów Tomaszowego *modum praedicandi*⁹.

a) „Polemika homiletyczna”

Jako wytrawny kaznodzieja św. Tomasz doskonale rozumiał wagę poznania przez przepowiadającego sytuacji słuchacza, jego pytań i problemów. W trakcie kazania wielokrotnie do nich nawiązuje, przytacza je, najczęściej w kilku zdaniach i udziela na nie odpowiedzi. Kaznodzieja musi bowiem znać tych, którzy go słuchają, ich miejsce w społeczeństwie i życiowe aspiracje. W swojej homilii *Puer Iesus* św. Tomasz, zwracając się bezpośrednio do słuchaczy, dostrzega wśród nich nie tyle tych, którzy są przełożonymi i przewodzą innym, lecz raczej tych, którzy podlegają zdaniu i woli drugich. To do nich kieruje swoje słowa – są oni jego słuchaczami – i to właśnie im ukazuje przesłanie Ewangelii, podając sposób, w jaki mogą je realizować w codziennym życiu. Pojawiające się natomiast trudności szybko eliminuje, posługując się swoistą „polemiką homiletyczną”. Akwinata prowadzi bowiem ukryty dialog, w którym ukazuje – przywołując słowa Pisma Świętego i zdania Ojców Kościoła – właściwe rozumienie kwestii teologicznych. Po to, aby Słowo mogło zapuścić korzenie w ludzkich sercach, należy trafić na tę część duszy ludzkiej, która jest ziemią ży-

⁹ Samo wyrażenie *praedicare* pojawia się u św. Tomasza w kontekście jego rozważań nad naturą i możliwościami orzekania czegokolwiek o Bogu, co stanowiło przedmiot zainteresowania Akwinaty zwłaszcza w *prima pars* jego *Sumy teologicznej*.

zną, niejako przygotowaną pod zasiew. Dlatego też św. Tomasz celowo konfrontuje odpowiedni dogmat z tekstem Pisma Świętego, a czyni to właśnie po to, aby w pełni ukazać bogactwo Bożej prawdy.

b) Kaznodziejskie „exemplum”

Duże znaczenie przypisuje św. Tomasz obrazowości i konkretności rozwiązań, jakie przepowiadane Słowo Boże wnosi w ludzkie życie. Niejednokrotnie posługuje się obrazami zaczerpniętymi z życia codziennego, z obserwacji zjawisk przyrody, a także przytacza sytuacje z życia świętych, zwłaszcza Ojców Kościoła¹⁰. Czyni to także w homilii *Puer Iesus*, gdzie na pojawiające się pytanie o naturę spełniania przez chrześcijanina dobrych uczynków (jak dalece winien on ulegać w tym względzie innym ludziom) przytacza historię św. Augustyna, który znalazłszy się wraz ze swoją matką, św. Moniką, w Mediolanie, nie wiedział, wedle jakiego zwyczaju postów ma postępować. Odpowiedź św. Ambrożego – na pytanie czy stosować się do reguły, którą przejął Augustyn z Kartaginy czy też do obowiązującej w mediolańskim Kościele lokalnym – aby postępować wedle zwyczajów miejscowego Kościoła, jest dla św. Tomasza doskonałym sposobem wyjaśnienia, dlaczego Jezus jako dwunastoletni chłopiec poszedł do Jerozolimy.

c) Chrystonomiczność

Akwinata jako kaznodzieja zdaje się nieprzerwanie wskazywać słuchaczom osobę Chrystusa, który dla każdego chrześcijanina pozostaje szczególnym wzorem. Nie dziwi zatem, że rozpoczynając homilię *Puer Iesus*, w zasadniczym przesłaniu zdecydowanie stwierdza: *Wszelkie świadectwa i przykłady, które Pan uczynił albo których w ciele swoim doznawał, są dla nas zbawienne [...]. Dlatego młodość Chrystusa została dana młodym za przykład*. Trudno nie zwrócić uwagi na sposób, w jaki Tomasz–kaznodzieja kreśli przed słuchaczami obraz Chrystusa jako doskonałego człowieka i zachęca, by wpatrując się w Niego i kontemplując Jego słowa i czyny, nieustannie upodab-

¹⁰ Jeszcze dobitniej świadczy o tym przygotowana przez św. Tomasza swoista „pomoc homiletyczna” dla kaznodziei, zwana „catena”, czyli „łańcuch”. Jest to bowiem ciągle komentarz Ojców Kościoła, a więc *auctoritas*, poprzez których można było głębiej poznać Ewangelię. Tomaszowa *Catena aurea* (do wszystkich czterech Ewangelii) była przez wieki niezwykle ceniona i stanowi najdoskonalszy przykład tego rodzaju średniowiecznego piśmiennictwa homiletycznego. Tłumaczenia części poświęconej Ewangelii według św. Mateusza dokonał Jacek Salij OP: *Ewangelia Ojców Kościoła*, Poznań 2001.

niać się do Niego. Jest to zasadnicza perspektywa kazań Tomaszowych, które dzięki temu nie są spekulatywną grą *ratio* i *auctoritas*, ale wskazaniem na integralny horyzont ludzkiego spełnienia, osiągalny dla człowieka w Chrystusie. Prowadząc słuchaczy swoich kazań drogą coraz głębszego poznania Chrystusa, Akwinata wprowadza ich jednocześnie na szlak ciągłego przemienienia siebie w Chrystusie, co stanowi sedno chrześcijańskiej egzystencji¹¹.

d) Żywy kontakt z historią zbawienia

Już pobieżna lektura Tomaszowych kazań ukazuje niezwykle bogactwo skrypturystycznych odwołań i nawiązań do całej historii zbawienia. Kazania Akwinaty są właściwie całkowicie utkane z cytacji biblijnych, wyjaśnianych wedle charakterystycznej dla Akwinaty teorii czterech sensów Pisma Świętego¹². Dzięki temu słuchacz zostaje zaproszony do głębszego wniknięcia w ciągłość historii zbawienia, nawiązania z nią życiodajnej relacji, opartej nie tyle na samej znajomości faktów, ile na odkryciu jej wagi dla wzrastania ku Bogu. Słowo Boże musi znaleźć u słuchacza właściwe miejsce i rangę, domaga się od niego wyjątkowej wrażliwości i otwartości. Tak bogaty kobierzec biblijny stanowi nie tylko dodatkową siłę wzmacniającą argumenty, ale jest zaproszeniem do tego, aby słuchacz zapragnął wstąpić na drogę zbawienia. Św. Tomasz proponuje więc nie tylko poznanie historii zbawienia dla samego poznania, ale motywuje słuchającego w taki sposób, aby owo poznanie spraw Bożych zaowocowało w duszy człowieka. Akwinata wie, że historia, której świadectwo znajduje się na kartach Starego i Nowego Testamentu, to nie jest zwykła historia, lecz dzieje szczególnej bliskości Boga i człowieka, a jej pełnia wiąże się z tajemnicą Wcielenia i Męki Syna Bożego. W logikę tego wydarzenia i tej historii zostaje wciągnięty również słuchacz.

e) Rady

Kazania św. Tomasza nie są tylko przekazem prawd objawionych, lecz ukazują słuchaczowi sposoby takiej realizacji jego pragnień i zamiarów, aby w pełni upodabniać się do Chrystusa. Akwinata ma świadomość, że każdy ze słuchaczy przychodzi ze swoimi pytaniami. W jaki sposób wzrastać w mądrości? Jak czynić postępy w pożyciu

¹¹ Por. R. Zdziarstek, *Chrystonomiczność egzystencji chrześcijańskiej według św. Pawła*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2:1989, s. 98–110.

¹² Szerzej o metodzie egzegezy Akwinaty por.: M. Mróz, *Czas wiary biblijnej*, „Theologica Thoruniensia” 1:2000, s. 133–151.

między ludźmi? Jak rozmyślać? Gdzie szukać mądrości i od kogo ją zdobywać? To tylko kilka z pytań przytaczanych w kazaniu *Puer Iesus*, na które św. Tomasz udziela bardzo wnikliwej i głębokiej odpowiedzi. Styl Tomaszowych *responsiones*, właściwy dla umysłu scholastycznego, zawiera tę niezwykłą życiową stosowalność oraz przenikliwość i zrozumienie dla słuchacza i jego wysiłku, by podejmował on drogę świętości we własnym środowisku i otoczeniu. Dlatego w swoim kaznodziejstwie Akwinata tak często stawia przed słuchaczami osobę Matki Bożej, która doskonale wypełniła przykazania i której rozmyślanie – jak zauważa w *Puer Iesus* – jest przykładem dla każdego, kto pragnie wzrastać w mądrości.

Homilia „Puer Iesus” jako wyraz kaznodziejskiego chrystocentryzmu Akwinaty

Przedstawiona poniżej homilia św. Tomasza o misterium młodości Chrystusa, zatytułowana od pierwszych słów *Puer Iesus*, doskonale oddaje wszystkie wspomniane narzędzia Tomaszowego *modum praedicandi*. Przepowiadanie było dla niego przybliżaniem słuchaczowi jasniejącej w historii zbawienia tajemnicy Syna Bożego, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, bez którego tajemnica stworzenia człowieka pozostałaby ciągle niewyjaśnioną zagadką. Dlatego jego kaznodziejstwo można przyrównać – wzorem średniowiecza – do drzewa, które swymi korzeniami wrasta w osobę Chrystusa, a czerpane z Niego poznanie natury ludzkiej i jej spraw pozwala Akwinacie właściwie formułować odpowiedzi na wszelkie zagrożenia i trudności, przed którymi staje chrześcijanin postępujący na drodze upodobnienia do swego Pana¹³.

Owa chrystocentryczność kazań św. Tomasza oparta jest na zasadniczym przekonaniu, że odkrywana w Piśmie Świętym osoba Chrystusa, w której rozbłysła pełnia cnót i darów, określa i oświetla każdy czas ludzkiego życia: na każdym etapie pielgrzymowania do Ojca chrześcijanin ma pozostawiony przykład w misterium życia Chrystusa, który realizując, staje się – wedle Pawłowego konceptu – coraz bardziej „nowym człowiekiem”. Tak oto Jezus Chrystus pozostaje właściwym kluczem do zrozumienia Tomaszowych *sermones* i do moralnych perspektyw kryjących się w jego homiliach. Skoro bowiem

¹³ Por. J. Maritain, *Łaska i człowieczeństwo Chrystusa*, Warszawa-Ząbki 2001.

chrzest, zanurzający w śmierć Chrystusa, przez który chrześcijanin staje się „będącym Chrystusa”¹⁴, zmienia radykalnie nie tylko ludzkie *esse*, ale również jego *agere*. W tej logice każda odpowiedź na pytania i trudności chrześcijańskiego życia musi czerpać – niczym ze źródła – z mów i czynów samego Jezusa.

Otwierająca cykl Tomaszowych *sermones* homilia *Puer Iesus* doskonale ukazuje tę chrystocentryczną dialektykę. Punktem wyjścia są tu słowa wyjęte z Ewangelii wg św. Łukasza: *Jezus czynił postępy w latach i mądrości, i łasce u Boga i u ludzi* (Łk 2, 52), wyznaczające jednocześnie zakres tematu i niejako zdradzające słuchaczy, do których zapewne należeli ludzie młodzi, być może studenci św. Tomasza. Wedle średniowiecznego modelu *ars praedicandi*, homilię *Puer Iesus* rozpoczyna wstęp, prezentujący jej zasadnicze przesłanie i adresatów, a która zostanie zakończona modlitwą. Kieruje on uwagę na młodość Chrystusa, która dla wszystkich młodych ludzi pozostaje wzorem i przykładem, i którą cechuje poczwórny proces wzrastania: w latach, mądrości, w łasce względem Boga oraz ludzi. Taki też układ przyjmuje Tomaszowa homilia składająca się z dwóch części, w których Akwinata rozważa szczegółowo postępy czynione przez Chrystusa i ich znaczenie dla słuchaczy. Homilia kończy się zachętą do odzwierciedlenia tego wysiłku, przyjęcia go jako własnego, po to, aby osiągnąć przeznaczoną człowiekowi w Chrystusie chwałę Bożą.

ŚW. TOMASZ Z AKWINU
Homilia Puer Iesus

Jezus czynił postępy w latach i mądrości i w łasce u Boga i u ludzi (Łk 2, 52).

I. Wszystkie świadectwa i przykłady, które Pan uczynił albo, które w ciele swoim doznawał, są dla nas zbawienne. Dlatego tak czytamy u Jana (13, 15): *dałem wam przykład, abyście i wy*

S. THOMAE AQUINATIS
Sermo Puer Iesus

Puer Iesus proficiebat aetate et sapientia et gratia apud Deum, et homines (Lc 2, 52).

I. *Cuncta quae Dominus fecit, vel in carne passus est, documenta et exempla sunt salutaria; unde in Joan. 13, 15, hoc: exemplum dedi vobis ut quemadmodum Ego feci ita et vos faciatis.*

¹⁴ Por. R. Zdziszek, *Christianologia św. Pawła*. T. 1. *Aspekt ontyczny*, Kraków 1989, s. 176–192.

w ten sposób czynili, jak Ja wam uczyniłem. A ponieważ każdemu wiekowi, a najbardziej pełnoletności, nie brakuje drogi zbawienia, dlatego młodość Chrystusa została dana właśnie młodym za przykład. Czymś właściwym młodości jest wzrost i czynienie postępu i stąd postępowanie, jaki czynił Chrystus, jest ukazany młodym jako przykład.

Na początku jednak błagajmy Pana, abyśmy mogli mówić o postępie Chrystusa na Bożą chwałę i ku zbawieniu dusz naszych.

II. *Jesus* etc. Jeśli pilnie pragniemy rozważyć owe słowa, wówczas odnajdujemy w nich opisany poczwórny postęp, jaki czynił Chrystus, mianowicie postęp w latach odnośnie do ciała, postęp w mądrości w odniesieniu do intelektu, postęp w łasce względem Boga oraz także postęp w łasce w odniesieniu do wspólnego życia ludzi. Rzeczywiście wszystkie owe postępy są godne podziwu i pełne podziwu. Godne podziwu jest bowiem to, że wieczność doskonali się z czasem, ponieważ Syn Boży jest wiecznością i od wieczności, Ps. 106, 2 oraz Ps. 118, 89: *Na wieki, Panie, trwa Twoja prawda.*

Podobnie godne podziwu jest to, że prawda wydoskonala się w mądrości, ponieważ postęp mądrości zawiera się w poznaniu prawdy, a przecież to Chrystus

Et quia unicuique aetati, maxime annos discretionis attingenti, non deest via salutis, ideo adolescentia Christi adolescentibus proponitur in exemplum. Proprium autem adolescentium est augmentum et profectus; ideo ad exemplum adolescentium proponitur profectus Christi.

Ut autem aliquid dicere possimus de profectu Christi quod sit ad honorem Dei, et ad salutem animarum nostrarum, in principio rogemus Dominum

II. *Puer Jesus* etc. Si diligenter velimus verba ista considerare, quatuor in eis inveniemus Christi profectus; scilicet profectum aetatis quantum ad corpus, profectum sapientiae quantum ad intellectum, et profectum gratiae quantum ad Deum, et profectum etiam gratiae quantum ad hominum convictum. Revera omnes isti profectus sunt admirabiles et admiratione pleni. Admirandum enim est quod aeternitas aetate proficiat, quia filius Dei est aeternitas, et est ab aeterno. Psalm. 106, 2, et Psalm. 118, 89: *in aeternum, Domine, permanent veritas tua.*

Item admirandum est quod veritas in sapientia proficiat, quia profectus sapientiae est cognitio veritatis, et Christus ipsa veritas est; unde in Joan. 14, 6:

jest samą prawdą. Dlatego czytamy u Jana (14, 6): *Ja jestem drogą, prawdą i życiem.*

Równie godne podziwu jest to, że sprawca łaski doskonali w łasce, a przecież Chrystus jest zarządcą łaski. Stąd jest powiedziane u Jana (1, 17): *łaska i prawda przyszły przez Chrystusa.*

Także godne podziwu jest, że ten przewyższa wszystkich ludzi, kto wśród ludzi czyni postępy: zaiste bardziej powinni ludzie czynić postępy wśród innych: Ps. 112, 4: *wywyższony jest ponad wszystkie ludy.* W jaki więc sposób Chrystus czynił postępy w owych sprawach?

Jeśli właściwie pragniemy to rozważyć, trzeba, byśmy mieli ciągle przed oczyma postęp w latach. Wieczny Syn Boży zechciał przywdziać się w czas, aby według lat mógł czynić postępy. Iz 9, 6: *Dziecię się nam narodziło.* Jeśli więc narodził się jako dziecko, dlaczego więc nie miałyby wzrastać jak dziecko? Niektórzy mają większe trudności z wyjaśnieniem postępu Chrystusa. Chrystus przyjął bowiem integralną naturę ludzką, dlatego wedle ciała narodził się jako dziecko, a nie według duszy, ponieważ od chwili swego poczęcia błogosławiona Jego dusza łączona z Boga była pełna łaski i prawdy. Dlatego czytamy u Jana (1, 14): *widzieliśmy chwałę Jego, chwałę, jaką Jednorodzony*

Ego sum via, veritas, et vita.

Item admirandum est quod gratiae factor proficiat in gratia, et Christus gratiae est actor. Unde in Joan. 1, 17: *gratia, et veritas per Christum facta est.*

Item admirandum est quod qui omnes homines excedit, apud homines proficiat: immo magis hominess debent proficere apud illum. Psalm. 112, 4: *excelsus est super omnes gentes.* Quomodo igitur proficiet Christus in istis?

Dico, quod si recte velimus considerare, de profectu aetatis in promptu ratio apparet. Aeternus Dei Filius temporalis fieri voluit, ut secundum aetates proficere posset. Isa. 9, 6: *parvulus natus est nobis.* Si natus est ut parvulus, quare ergo non cresceret ut parvulus? Alii profectus Christi majorem difficultatem habent. Christus naturam humanam integram assumpsit: secundum carnem parvulus natus est, non secundum animam, quia ab initio conceptionis suae beatissima ejus anima Deo conjuncta plena fuit omni gratia et veritate. Unde in Joan. 1, 14: *vidimus gloriam ejus, gloriam quasi unigeniti a patre plenum gratia et veritate.* Plenus fuit omni gratia et veritate quia Unigenitus Dei;

otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Był pełen łaski i prawdy, ponieważ był Jednorodzonym Boga, a od chwili swego poczęcia był Jednorodzonym. Wtedy więc był pełen łaski i prawdy, i pełen cnót. Jr 31, 12: *kobieta będzie ozdobą męża, nie wiekiem, lecz doskonałością umysłu, wedle którego to sposobu powiada się o postępie w mądrości i łasce.*

Trzeba nam jednak zauważyć, że o kimś powiada się, że czyni postępy w mądrości nie tylko kiedy poszukuje większej mądrości, lecz także wówczas, gdy mądrość bardziej się w nim objawia. Prawdą jest, że Chrystus od chwili swego poczęcia był pełen mądrości i łaski, lecz nie objawił jej od początku, a dopiero gdy inni przyzwyczaili się. Wtedy zaś mówi się o wzrastaniu w mądrości, jednak nie samej w sobie, lecz co do skutku, który w innych czynił postępy. Jeśli chciałby ukazać swoją mądrość, gdy miał siedem lat, ludzie mogli wątpić o prawdziwości przyjętej natury ludzkiej i z tego powodu Chrystus chciał innych umocnić: dlatego powiada Apostoł w Liście do Filipian (2, 7): *uniżył samego siebie przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi.*

Chrystus stał się dzieckiem, przyjmując nasze dzieciństwo, aby ukazać się prawdziwie dzieckiem, skoro uczynił się na podobieństwo ludzi. Ba 3, 38: *na ziemi był widziany i z ludźmi roz-*

sed ab initio conceptionis fuit Unigenitus; ergo tunc fuit plenus gratia et veritate, et plenus in virtute. Jerem. 31, 12: femina circumdabit virum, non aetate, sed mentis perfectione, secundum quem modum dicitur proficere sapientia et gratia.

Dicendum est quod aliquis dicitur proficere in sapientia, non solum quando acquirit majorem sapientiam, sed quando magis manifestatur in ipso sapientia. Verum est quod Christus a principio conceptionis suae plenus fuit sapientia et gratia, sed non manifestavit eam a principio, sed quando alii consueverunt. In sapientia tunc dicitur proficere, non in se, sed quantum ad effectum quo in aliis proficiebat.

Si voluisset ostendere sapientiam suam cum fuit septem annorum, potuissent homines dubitare de veritate naturae humanae assumptae, et propter hoc Christus aliis voluit conformari: Unde Apostolus ad Philipp. 2, 7: *exinanivit semetipsum formam servi accipiens, in similitudinem hominum factus.*

Christus se parvum fecit, nostram parvitatem accipiendo; ut se parvum vere ostenderet, in similitudinem hominum factus est. Baruch 3, 38: *in terris visus est, et cum hominibus conversa-*

mawiał. Kiedy zaś po raz pierwszy pojawia się w człowieku sąd mądrości, wtedy właśnie Chrystus pierwszy raz objawił mądrość swoją, mianowicie gdy miał dwanaście lat. Chciał bowiem ukazać swoją mądrość stopniowo, aby potwierdzić w sobie prawdę natury ludzkiej oraz aby dać nam przykład, jak czynić postępy w mądrości. W poczwórny więc sposób, jak zostało to już powiedziane, określa się postęp Chrystusa, mianowicie: wieku, mądrości, łaski oraz odnoszenia się do ludzi.

Po pierwsze rozważamy czynienie postępu w latach, który ma naturę cielesną i przedłożony został nam jako przykład, abyśmy wzrastali w latach cielesnie i umysłowo jak On, ponieważ próżny jest postęp w latach, jeśli nie dokonuje się także w duszy. Stąd jednocześnie jest mowa o postępie Chrystusa w latach, mądrości i łasce, ponieważ jeśli człowiek nie uczyni postępu w umyśle wraz z postępem lat, poczwórna wynika z tego niestosowność, gdyż jest to przerażające, szkodliwe, ciężkie, czyli pełne trudu oraz niebezpieczne.

Najpierw zatem postęp w wieku ciała, a nie umysłu, jest przerażający. Człowiek jest złożony z duszy i ciała, podobnie jak ciało złożone jest z licznych członków. Lecz wiadomo, że jakieś ciało może wzrastać w jednym członku, a być małym w in-

tus est. Ut quando primo solet apparere in homine indicium sapientiae, tunc Christus primum manifestavit sapientiam suam, scilicet cum esset annorum duodecim. Paulatim igitur etiam voluit ostendere sapientiam suam, ut veritas naturae humanae in ipso comprobaretur, et ut daret nobis exemplum proficiendi in sapientia. Quadrupliciter igitur, ut dictum, est Christi profectus: scilicet aetatis, sapientiae, gratiae et conversationis humanae.

Primo prosequemur de profectu aetatis Christi, qui est corporalis, et proposito nobis in exemplum ut proficiamus aetate corporis et mentis sicut ipse; quia vacuus est profectus aetatis in corpore si non sit in anima. Unde simul igitur (agetur) de profectu aetatis Christi et sapientiae et gratiae; quia si non proficit homo profectu mentis cum aetate corporis, quatuor sequuntur ex hoc inconvenientia: quia hoc est monstruosum, damnosum, grave, sive laboriosum, et periculosum.

Primo dico, proficere aetate corporis et non mentis est monstruosum. Homo componitur ex anima et corpore, sicut corpus componitur ex ceteris membris. Sed ponamus quod aliquod corpus crescat in uno membro, et sit parvulus in aliis membris; hoc

nych członkach; to zaś jest czymś przerażającym. Podobnie kiedy ktoś jest według ciała, a nie według duszy, o czym powiada Apostoł w 1 Kor 13, 11: *gdy byłem dzieckiem, myślałem jak dziecko, mówiłem jak dziecko, gdy zaś stałem się mężem pozbyłem się tego, co dziecięce*. Dzieci bowiem myślą o zabawie i temu podobnym. Prawdą jest, iż Pan przykazał, abyśmy się stali jak dzieci, o czym powiada u Mateusza (18, 3) mówiąc: *jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego*. W czymś powinniśmy powrócić do dziecka, gdyż dzieci nie są złośliwe, lecz pokorne. W czymś powinniśmy pozbyć się tego, co dziecinne, ponieważ dzieciom brakuje mądrości, stąd Apostoł powiada 1 Kor 14, 20: *nie bądźcie dziećmi w sposobie waszego myślenia*, trwając w złośliwości dzieci. Powinniśmy zaś myśleć doskonale, abyśmy, gdy czynimy postęp względem wieku ciała czynili postęp w wieku umysłu. Kto tylko w jednej części wzrasta, a nie w innych, cały wysiłek kładzie na leczenie, aby wzrastać podobnie w innych częściach. Podobnie gdy wzrastasz wiekiem ciała powinienesz położyć cały swój wysiłek w tym, abyś wzrastał także wiekiem umysłu.

Tak samo wzrastanie wiekiem ciała, a nie umysłu, jest szkodliwe. Kto posiadałby czas na poszukiwanie rzeczy wielkich,

est monstruosum. Similiter quando aliquis est secundum corpus, et non secundum mentem: propter hoc dicit Apostolus 1 Cor. 13, 11: *cum essem parvulus, sapiebam ut parvulus, loquebar ut parvulus; cum autem factus sum vir, evacuavi ea quae erant parvuli*. parvuli cogitant de ludo et hujusmodi. Verum est quod Dominus mandate quod simus sicut parvuli, in Matthaeo 18, 3, dicens: *nisi conversi fueritis et efficiamini sicut parvuli, non intrabitis in regnum caelorum*. Aliquid debemus retinere de parvulis, quia parvuli non sunt malitiosi, et sunt humiles: aliquid debemus abjicere de parvulis, quia parvuli carent sapientia. Unde apostolus 1 Cor. 14, 20: *nolite parvuli effici sensibus; scilicet malitia parvuli estote*. Sensibus perfecti cogitare debemus, ut quantum proficimus aetate corporis proficiamus aetate mentis. Qui in uno pede cresceret, et non in alio, totum studium poneret in medico, quod cresceret similiter in alio pede. Similiter qui crescis aetate corporis debes ponere totum studium tuum ut crescas etiam aetate mentis.

Item crescere aetate corporis, non mentis, est damnosum. Qui haberet tempus ad acquirendam rem magnam, et dimitteret ip-

a sam obróciłby go w próżnię, dopuściłby się wielkiej szkody, jak rolnik w czasie jarmarku, gdy spodziewa się wielkiego zysku, czy uczeń gdy ma wysłuchać pożytecznego wykładu, jeśli go nie opuści. Czas bowiem jest dany, abyś pozyskiwał nie te rzeczy o marnej wartości, lecz Boga i dobra niebieskie, których nikt pojąć nie może. Dlatego powiada Apostoł w 1 Kor 2, 9: *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdoła pojąć, co przygotował Bóg kochającym Go*. O tym powiada Syrach (14, 14): *drobina dobra daru niech nie oddala cię od części dobra doczesnego*. A również Salomon powiada w Przysłowiacz (5, 9.19): *byś obcym nie oddał swej sławy, a lat swoich okrutnikowi, by inni z twej pracy nie tyli, by mienie twe nie szło w obcy dom*.

Obyś obcym nie oddał swej sławy. Sława jest dana człowiekowi na wojnie, gdy pokonał nieprzyjaciół swoich. Taka sława dana jest tobie, który mianowicie zwyciężasz świat, ciało i diabła. Lecz gdy dajesz siły naturalne na służbę diabłu, które przecież zostały ci dane, abyś zwyciężał diabła, wtedy oddajesz swoją sławę obcym. A dalej powiada: *a lat młodości twojej okrutnikowi*, to znaczy diabłu, który jest okrutny, ponieważ dopóki mu nie służysz, dopóty nie daje ci pokoju. Dlatego upomina Jeremiasz (16, 13): *służyliście obcym bo-*

sum fluere in vanum, magnum damnum reputaret; sicut mercator tempore nundinarum, quando credit multum lucri (lucrari), et scholaris quando credit audire lectionem utilem, si tempus illud amittat, reputat se multum damnificatum. Tempus datum est enim ut lucretis non ista vilia, sed deum et bona caelestia, quae nullus capere potest. Unde Apostolus 1 Cor. 2, 9: oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis ascendit, quae praeparasti, Deus, diligentibus te. Propter hoc dicitur Eccli. 14, 14: particular boni doni ne praetereat te pars boni temporis. Et Salomon, Prov. 5, 9, 19: ne des alienis honorem tuum, et annos tuos crudeli; ne forte repleantur extranei viribus tuis, et labores tui sint in domo aliena

Ne des alienis honorem tuum. Honor datur homini in bello, quando datur ei quod vincat inimicos suos. Talis honor datus est tibi, scilicet quo vincas mundum, carnem et diabolium. Sed quando das vires naturales ad servendum diabolo, quae datae sunt tibi ut vincas diabolium, tunc honorem tuum das alieno. Sequitur: *ne des annos juventutis tuae crudeli*; idest, diabolo, qui est crudelis, quia quantumcumque servias ei, non dabit tibi requiem. Unde Jer. 16, 13: *servietis diis alienis, qui non dabunt vobis requiem*. Et labores sint in

*gom, które nie dają pokoju. By mienie twe nie szło w obcy dom. Wielkimi czynisz dobre dzieła, w których pracowałeś. Jeśli zwrócisz się do Pana, będzie owo mienie w twoim domu. Jeśli zaś nie zwrócisz się do Pana, będą dzieła twej pracy, to znaczy dobre czyny, w domu obcym, ponieważ święci w niebie będą się cieszyli z twoich dobrych dzieł, a nie ty. Dlatego powiada się w Apokalipsie (2, 11): *trzymaj, co masz, nie daj innemu korony twojej.**

Podobnie wzrastanie w wieku ciała, a nie umysłu jest pełne trudu. Ale powiadasz: jestem młody, chcę bawić się w mojej młodości; gdy będę starcem wtedy nawrócę się do Pana. Z pewnością poświęcisz się wielkiej pracy. A gdy człowiek przyzwyczajają się do niej od swojej młodości, jest mu łatwiej, podobnie jak łatwiej jest gospodarzowi pracować na polu, ponieważ jest do tego przyzwyczajony, a dla ciebie jest to trudne. Jeśli przywykniesz pełnić swoją wolę i żyć w grzechu, to albo zwątpisz w życie wieczne, albo uratuje cię wielka praca. Stąd powiada Salomon: będąc młodym szedł obok drogi swojej, a gdy się zestarzał, nie powrócił na nią. A Jeremiasz dodaje (3, 17): *Dobrym jest mąż, gdy służył pod jarzmem Pana od swojej młodości, ponieważ może z łatwością podnieść się ponad siebie. Dlatego też Chrystus dał*

*domo aliena. forte facis bona opera, in quibus laborasti. Si convertaris ad Dominum, erunt labores illi in domo tua. Si autem non convertaris ad Dominum, erunt labores tui, idest opera bona, in domo aliena, quia sancti in patria gaudebunt de bonis operibus tuis, et non tu. Unde dicitur in Apoc. 2, 11: *tene quod habes, ne alius accipiat coronam tuam.**

Item crescere aetate corporis, non mentis, est laboriosum. sed dices: juvenis sum, volo ludere in juventute mea; cum ero senex convertam me ad Dominum. Certe committis te magno labori. Cui homo assuescit a juventute sua, facile est ei; quod patet, quia facile est rustico in campo laborare, quia consuevit, quod tibi est difficile. Si consuescis facere voluntatem tuam, et vivere in peccatis, aut desperas de vita aeterna, aut conservas te mango labori. Unde Salomon: adolescens juxta viam suam ambulabit, et cum senuerit non recedet ab ea. Et Jerem. 3, 17: *bonum est viro cum portaverit jugum Domini ab adolescentia sua; quia iste de facili potest se levare super se. Et ideo Christus dedit nobis exemplum bene operandi a juventute, quia cum esset duodecim annorum crevit sapientia.*

nam przykład dobrego działania od swojej młodości, ponieważ kiedy miał dwanaście lat, wzrastał w mądrości.

Nadto jest niebezpieczne, gdy ktoś wzrasta wiekiem ciała, a nie czyni postępu w umyśle. Bóg z wszystkiego domaga się rachunku. Dlatego w Ewangelii jest powiedziane (Mt 18, 23): *Królestwo niebieskie podobne jest człowiekowi, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Bóg dał tobie czas, abyś Mu służył. Ale powiedziane jest u Hioba (24, 23): Dał mu czas, a on obrócił go w pychę. Bóg rozliczy cię z czasu, jak woła Izajasz: i powiedziałem: na darmo i na próżno zużyłem moją siłę. Ten bowiem na próżno i na darmo zużywa swoją siłę, który czas swój przeznaczą na rzeczy błahe. Dlatego też czytamy dalej u Izajasza (49, 4): mój sąd jest u Pana. A Salomon (Syr 11, 9): ciesz się młodością z młodości swojej. Roztropnie, gdyż do tego prowadzi cię Pan w sądzie.*

Czy nie jest łatwy ów sąd? Otóż nie, ponieważ powiada Izajasz (63, 20): *przez sto lat będzie przekłete dziecię, to znaczy grzesznik. Stąd u Barucha czytamy (3, 11): wynędzniały w ziemi obcej, zaliczony do tych, co schodzą do Otchłani. Lecz nie zwątp o Bożym miłosierdziu, gdyż wzywają Go twoje zasługi. Na tym więc polega pierwszy wysiłek, abyśmy wzrastali w umyśle, jak w latach.*

Item periculosum est cum quis crescit aetate corporis, si non crescit aetate mentis. Deus rationem requirit de omnibus. Unde in Evangelio, Matth. 18, 23: simile est regnum caelorum homini ponenti rationem cum familia sua. Deus dedit tibi tempus ut ei servias. Sed dicitur in Job 24,23: dedit ei tempus, et ipse abutitur in superbia. Deus exigit a te rationem de tempore. Isa.: Et dixi: sine causa, et vane consumpsi fortitudinem meam. Ille vane et sine causa consumit fortitudinem suam qui tempus suum expendit in rebus inutilibus: et ideo sequitur in Isa. 49, 4: ergo iudicium meum cum Domino. Et Salomon, Ecclesiastes 11, 9: laetare juvenis pro adolescentia tua. Scito quia pro his adducet te Dominus in iudicium.

Estne facile illud iudicium? Non. Quia dicit Isa. 63, 20: puer centum annorum maledictus erit, idest peccator. Unde in Baruch 3,11: inveterasti in terra aliena, deputatus es cum his qui descendunt ad infernum. Sed noli desperare de Dei misericordia, licet merita tua hoc requirant. Hoc igitur est primum studium ut crescamos mente, sicut aetate.

Lecz w jaki sposób wzrasta człowiek w umyśle? Z pewnością, gdy wzrasta mądrość i łaska. Należy zaś w tym temacie najpierw wspomnieć o mądrości niż o łasce, my jednak wpierw powiemy o łasce, ponieważ *początkiem mądrości bojaźń Pana*, jak powiada Syr 1, 16.

Łaska jest czymś zakrytym, ponieważ jest w duszy. Przyczyny zaś rzeczy zakrytych nie poznajemy inaczej jak tylko przez ukazywane skutki. Spośród zaś wszystkich skutków żaden nie jest tam ukazany jak tylko pokój. Dlatego Apostoł zawsze przypisywał pokój łasce: *owoce Ducha, radość, miłość, pokój*, Ga 5, 22. A gdy ktoś posiada pokój, to znak, iż posiada również łaskę, ponieważ nie ma pokoju bezbożny, jak powiada Pan, Iz 48, 22. A to zaznaczył Bóg w postępie łaski, ponieważ gdy miał dwanaście lat, poszedł do miejsca pokoju, które jest w Jerozolimie, tłumaczoną jako „widzenie pokoju”.

Zatem gdy mamy lata młodzińcze powinniśmy próbować osiągnąć pokój. Lecz wielu zwoździ siebie samych, gdy wierzą, iż mają pokój, podczas gdy go wcale nie mają. Tak mówili fałszywi prorocy: *pokój, pokój, a nie było pokoju*, Jr 3, 14, abyśmy poznali prawdziwy pokój.

Trzeba wszak zauważyć, że pokój wymaga czterech warunków. Winien być głęboki, zwy-

Sed quomodo crescit hominente? Certe quando crescit sapientia et gratia. Et licet in themate prius fiat mentio de sapientia quam de gratia, nos tamen prius dicemus de gratia, quia, *initium sapientiae timor Domini*, Eccli. 1, 16. Gratia occultum quid est, quia est in anima. Causae autem occultae non cognoscuntur nisi per effectus manifestos. Inter omnes autem effectus nullus est ibi manifestus sicut pax. Unde Apostolus semper conjungit pacem gratiae: *fructus spiritus, gaudium, caritas, pax*, Galat. 5, 22. Et quando quis habet pacem, signum est quod habeat gratiam, quia, *non est pax impiis, dicit Dominus*, Isa. 48, 22. Et istud signavit Deus in profectu gratiae; quia cum esset annorum duodecim, ivit in locum pacis, scilicet in Jerusalem, quae interpretatur visio pacis.

Igitur cum habemus annos discretionis, debemus conari ut attingamus pacem. Sed multi decipiuntur, quia cum credunt se habere pacem non habent; unde *dixerunt falsi prophetae: pax, pax; et non erat pax*, Jerem. 3, 14, ut cognoscamus pacem veram.

Notandum quod pax debet habere quatuor conditiones; quia debet esse alta, consueta, per-

czajny, wytrwały i nieprzerwany oraz ostrożny (staranny).

Po pierwsze zatem pokój winien być głęboki. Człowiek został bowiem ukonstytuowany z dwóch elementów i według nich można mówić o pokoju. Z jednej strony jest ukonstytuowany przez ciało i ducha, które między sobą walczą; ponieważ ciało pożąda przeciw duchowi, a duch przeciwko ciału. Duch jest głęboki, a ciało słabe. Lecz w podwójny sposób człowiek może wprowadzać pokój. Jeśli zaprowadza pokój, w którym duch zgadza się z ciałem, ten pokój nie jest ani głęboki, ani prawdziwy, lecz słaby i fałszywy. Dlatego powiada Mdr 14, 22: *żyjąc w wielkim zamęciu niewiedzy, to tak wielkie zło, które cierpieli, nazwali pokojem*. Ci są w wielkim zamęciu, ponieważ mają zamęt niewiedzy i wyrzuty sumienia.

Inny jest pokój, gdy to ciało zgadza się z duchem. A w jaki sposób zaprowadza się ten pokój? Z pewnością, gdy ciało poddaje się duchowi przez umartwienie siebie. Powie ktoś: chcę zaprowadzić pokój, w którym duch w czymś zgadza się z ciałem, a pokój będzie w ten sposób, ponieważ ciało dla tego właśnie będzie poddane duchowi. Ale tak być nie może, gdyż ciało jest służebne warunkowi i kto pobłaża bardziej służbie, tego sługa bardziej będzie się pysznił. Dlatego powiedziano (Prz 29, 21): *Kto*

severans et assidua, et cauta.

Primo pax gratiae debet esse alta. Homo inter duo constitutus est; et secundum hoc potest esse duplex pax. Ex una parte constitutus est inter carnem et spiritum, quae ad invicem rebellant; quia caro concupiscit adversus spiritum, et spiritus adversus carnem. spiritus altus est, et caro infirma. Sed hic dupliciter potest homo facere pacem. Si facit pacem in quo spiritus consentiat carni; hoc (nec) est pax alta, nec vera, sed infirma et falsa. Unde Sap. 14, 22: *in magno viventes inscientiae bello tot et tanta mala quae patiuntur arbitrantur pacem*. Tales sunt in magno bello, quia habent bellum ignorantiae et remorsum conscientiae.

Alia est pax quando caro consentit spiritui. Et quomodo fit ista pax? certe ut caro subjiciatur spiritui per macerationem carnis. Dicit aliquis: volo facere pacem in quo spiritus in aliquo consentiat carni, et sic erit pax, quia caro pro ea erit subjugata spiritui. Hoc non potest esse; quia caro servilis est conditionis, et qui servo magis indulget tanto servus magis protervit. Unde in Prov. 29, 21: *qui delicate nutrit servum suum, inveniet eum contumacem*. Et Philosophus dicit: *insatiabilis est delectabilis appe-*

slugę swego rozpuści za młodu, ten w końcu się spotka z uporem. A Filozof powiada: *Nienasycone jest pożądanie przyjemności i skądkolwiek rozpoczęte i pożądane działanie próbuje się pomnażać.*

Jeśli zadowolisz przyjemności ciała, nie będą uśmierzone, lecz bardziej wzmożone, ponieważ kto pije wodę, pragnie dalej. W jaki sposób zaprowadzany jest ten pokój? Z pewnością, gdy podporządkowuje się ciało. Stąd powiada Izajasz (27, 4 n.): *W walce jestem potężniejszy od niego i niech zawrze ze mną pokój.* Właśnie dlatego czytamy, że Pan został w Jerozolimie, a nie odszedł. Był z tymi, którzy udawali się do Jerozolimy, Łk 2, 42. Niektórzy gdy chcą zaprowadzić pokój ducha z ciałem, nie służą zwyczajom, lecz ich unikają.

Inni chcą różnorako rozumieć przykazanie Pana z Ewangelii. Mt 6, 16: *kiedy pościcie, nie bądźcie jak obłudnicy.* Człowiek powinien pełnić dobre uczynki w skrytości, a na zewnątrz winien być podobny innym. Stąd u Syracha czytamy (32, 1): *bądź pośród innych jak jeden z nich.* Gdy Augustyn przybył do Mediolanu, ludzie tam nie pościli, choć Rzymianie i Kartagińczycy pościli. Matka jego niepokoiła się bardzo, czy powinna pościć, czy też nie. A wówczas Augustyn będąc katechumenem wymógł od Ambrożego odpowiedź, czy powi-

titus, et undique incipienti et concupiscenti operatio auget conatum.

Si satisfacis delectationem carnis, non propter hoc sedatur, sed magis augetur, quia qui bibit in hac aqua sitiet iterum. ista pax quomodo est facienda? Certe conculcando carnem. Unde Isa. 27, 4, 5: *in praelio gradior super eam, et faciet mihi pacem.* Propter hoc legimus quod Dominus ivit in Jerusalem, non descendit. Unde dicitur: *ascendentibus illis in Jerusalem, ivit cum illis*, Luc. 2, 42. Aliqui cum volunt facere pacem spiritus cum carne, faciunt abstinentiam, sed non servant consuetudinem.

Volunt esse difformes aliis contra mandatum Domini in evangelio. Matth. 6, 16: *cum jejunatis, inquit, nolite fieri sicut hypocritae tristes.* In occulto debet homo facere opera bona, et in aperto debet esse conformis aliis. Unde in Eccli. 32, 1: *in illis esto sicut unus ex illis.* Augustinus cum venit mediolani non jejunaverunt ibi homines, Romae autem et Carthagini jejunaverunt; mater ejus anxiebatur multum si deberet jejunare vel non; et tunc augustinus adhuc cathemenus requisivit ab Ambrosio si deberet jejunare vel non: et

nien pościć, czy też nie. Odrzekł Ambroży: do jakiegokolwiek Kościoła przybędziesz, przestrzegaj jego zwyczajów, jeśli nie chcesz cierpieć zgorszenia albo inaczej czynić. Dlatego Jezus, Łk 2, 42, poszedł zgodnie ze zwyczajem do Jerozolimy. Nie mamy szukać nadzwyczajności, ponieważ Bóg wydaje się nie znosić wielu nadzwyczajności.

Trzeba jednak zauważyć, co powiedział: dnia świątecznego. Jeśli mieszkańcy chcieliby czynić coś przeciwnego cnotcie, wówczas nie powinienes w tym ich naśladować. Stąd powiedziane jest (Wj 32, 2): *nie pójdziesz za ludem do czynienia zła*. A Jeremiasz: *zapytaj pokoleń starszych i zobaczcie, która droga jest dobra, a idźcie nią*. To należy do pokoju. Ps. 121, 3: *Jeruzalem wzniesione jak miasto ściśle zabudowane*. Ściśle, to znaczy według zgodnych zdań i innych zwyczajów.

Ponadto ów pokój winien być nieprzerwany, ponieważ nie wystarczy posiadać czas, ale trzeba, by człowiek w nim trwał. Hi 27, 5: *dopóki nie zgasnę, nie ustąpię, że jestem niewinny, nie porzucę sprawiedliwości, którą zacząłem mieć*.

Powiada dwie rzeczy: po pierwsze mówi: *dopóki nie zgasnę, to znaczy aż do śmierci, nie ustąpię, że jestem niewinny*. Człowiek odstępuje od swojej niewinności, gdy grzeszy. Dlatego powiada Syrach (26, 27): *Każ-*

dixit Ambrosius: ad quamcumque ecclesiam veneritis, ejus morem servate, si non vultis pati scandalum, vel aliis facere. Unde Jesus, Luc. 2, 42, ascendit secundum consuetudinem. noli esse singularis, quia Deus multum videtur abhorrere singularitatem.

Sed nota quod dixit: diei festi. Si socii velint aliquid contrarium virtuti, in illo non debes eis esse conformis. Unde in Exod. 32, 2: non sequeris turbam ad faciendum malum. et Jerem.: interroga de semitis antiquis, et videte quae sit via bona, et ambulate in ea. Illud pertinet ad pacem. Psal. 121, 3: Jerusalem quae aedificatur ut civitas cujus participatione ejus in idipsum. In idipsum, idest secundum concordiam sententiarum et morum aliorum.

Item ista pax debet esse assidua; quia non sufficit habere ad tempus, sed oportet quod homo sit in ea perseverans. Job 27, 5: donec deficiam non recedam ab innocentia mea; justificationem, quam coepi tenere, non deseram.

Duo dicit: primo dicit: donec deficiam, idest usque in mortem: ab innocentia mea non recedam. Homo recedit ab innocentia sua peccando. Unde in Eccl. 26, 27: qui transgreditur a justitia ad iniquitatem, Deus paravit eum

dego, kto przejdzie od sprawiedliwości do nieprawości, Bóg przyrównuje do rumphaeam, to znaczy ostrego miecza. Nie wystarczy przy tym, aby człowiek nie grzeszył, lecz jeśli przyzwyczaiłeś się dobrze czynić, trzeba, abyś nie porzucił dobrych czynów. Dlatego jest powiedziane: porzucę sprawiedliwości, którą zacząłem mieć. A w Ap 2, 4 jest mowa: mam przeciwko tobie, że odszedłeś od pierwszej twej miłości. I to jest dzisiaj oznaczone w Ewangelii. Łk 2, 43: Podczas dni świątecznych przebywał Jezus w świątyni.

Niektórzy podczas święta dobrze odrywają się od grzechu, ale po święcie powracają do niego. Człowiek zaś winien nieustannie trwać w sprawiedliwości i niewinności swojej, która jest przedstawiona w 1 Krl 2, 36 n. Salomon powiedział do Szimejgo, przez którego rozumie się posłusznego: *zbuduj sobie dom w Jerozolimie i zamieszkał tam i nigdzie z niego nie będziesz wychodził. W dniu, w którym wyjdiesz, na pewno umrzesz, to znaczy pokój tam powinien być nieprzerwany.*

Po czwarte powinien być ostrożny. Chcesz zaprowadzić pokój z duchem przeciw ciału? Jeśli chcesz wprowadzać pokój z nim i złączysz go z sobą, strzeż siebie jego nieprzyjaciół. Chcesz zaprowadzić pokój z duchem przeciw ciału? Winienesz strzec

ad rumphaeam, idest ad gladium acutum. Non sufficit quod homo non peccet; sed si consuevisti benefacere, oportet quod opera bona non deseras. Unde dicitur: justificationem meam quam coepi tenere non deseram. Unde in Apoc.. 2, 4: habeo adversum te, quod charitatem tuam primam dereliquisti. Et hoc significatur in evangelio hodie. Luc. 2, 43: diebus festis mansit Jesus in templo.

Aliqui in festo bene abstinent a peccato, sed post festum redeunt ad peccatum. Debet enim homo permanere in justitia et innocentia sua, quae signatur in libro Regum 3 Reg. 2, 36.37. Salomon ad Semei, qui interpretatur obediens: aedifica tibi domum in Jerusalem, et habita ibi; et non exeat huc aut illuc: quacumque die exieris scito te interficiendum; idest debet pax ista esse assidua.

Quarto debet esse cauta. Vis facere pacem cum spiritu contra carnem? si velles facere pacem cum illo, et eum tibi subjugare, caveres tibi ab inimicis illius. Vis facere pacem cum spiritu contra carnem? Debes tibi cavere ab amicis carnis. Unde Jer. 3, 4:

się przyjaciół ciała. Dlatego powiada Jeremiasz (3, 4): *każdy od bliskiego swego, to znaczy cielesnego, strzeże siebie, a w każdym bracie swoim, mianowicie cielesnym, nie ma zaufania, ponieważ jak czytamy u Micheasza (7, 6): nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy.* A i w dzisiejszej Ewangelii jest to ukazane, gdy Pan pragnął pozostać w Jerozolimie: *nie poznali rodzice jego, Łk 2, 43.* Kto stara się usilnie o doskonały pokój, winien strzec siebie od przyjaciół i rodziny ciała. Ps. 44, 11: *zostaw swój lud i dom swego ojca, bo król zapragnął twego piękna.* Mianowicie gromadząc je w terażniejszości, a w przyszłości wprowadzając dla chwały, gdy godnymi uczyni nas Ten, który żyje i króluje etc.

III. Jezus czynił postępy etc. Mowa jest dzisiaj o podwójnym postępie Chrystusa, czyli o wzrastaniu w latach i łasce. Pozostaje powiedzieć o dwóch innych postępkach, mianowicie o czynieniu postępu w mądrości i pożytku ludzkim. A jak czynienie postępu w łasce ukazywało się w pokoju, tak postęp mądrości w kontemplacji. Dlatego u Koheleta (1, 16) powiada Salomon: *przysporzyłem mądrości więcej niż wszyscy, co władali przede mną w Jerozolimie, i dodaje: ponieważ umysł mój wiele zakosztował kontemplował niż mędracy.* Kto wiele mądrze kontemplantuje, ten czyni

unusquisque (se) a proximo suo, scilicet carnali, se custodiat, et in omni fratre suo, scilicet carnis, non habet fiduciam; quia dicitur in Michaea 7, 6: inimici hominis domestici illius; et in evangelio hodierno significatur hoc quando Dominus voluit manere in Jerusalem: non cognoverunt parentes ejus, Luc. 2, 43. Qui student perfectionem pacis spiritus debent sibi cavere ab amicis et familiaritate carnis. Psal. 44, 11: obliviscere populum tuum et domum patris tui, et concupiscet rex decorem tuum. Scilicet in praesenti conferendo, et in futuro producendo ad gloriam; quod nobis praestare dignetur qui vivit et regnat etc...

III. Jesus proficiebat etc. Dictum est hodie de duplici profectu Christi, scilicet de profectu aetatis et gratiae. Restat modo dicendum de duobus aliis profectibus; scilicet de profectu sapientiae et conversationis humanae. Et sicut profectus gratiae ostenditur in pace, et profectus sapientiae in contemplatione. Unde in Ecclesiastico 1, 16, dicit Salomon: *praecessi sapientia omnes qui ante me fuerunt in Jerusalem: et quia subdit: mens mea contemplate est multa sapienter.* Qui multa contemplator sapienter, proficit in sapientia. Videte: templum dicitur a contemplando,

postępy w mądrości. Zobaczcie: świątynię określa się od kontemplacji albo kontemplację od świątyni. A to, iż Pan został znaleziony w świątyni po to się stało, aby ukazać nam studium kontemplacji i aby przez świątynię oznaczyć kontemplację. Powiada Ps. 26, 4: *O jedno tylko Pana proszę i o to zabiegam, abym zamieszkał w domu Pana po najdłuższe dni mego życia i oglądał Jego świętą świątynię.* Ten prawdziwie ogląda świątynię, kto przychodzi do niej nie dla błyskotliwych słów, lecz by pełnić Jego wolę.

Zobaczmy, co Chrystus uczynił w świątyni, bo przez to możemy wiedzieć, co człowiek wydoskonala w świątyni. Do tego zaś, aby człowiek wzrastał w mądrości, konieczne są cztery sprawy: mia-nowicie, aby chętnie słuchoł, pilnie poszukiwał, roztropnie odpowiadał i uważnie rozmyślał.

Po pierwsze zatem – mówię – do wzrastania w mądrości konieczne jest dla człowieka, aby chętnie słuchoł, ponieważ tam mądrość jest głęboka, skoro żaden człowiek sam przez się nie wystarcza do kontemplacji. Sam przez się winien więc baczyć, aby słuchoł. Dlatego jest mowa u Syrachy (6, 34): *Jeśli umiłujesz słuchanie, staniesz się mądry.* Powiadasz: jestem dość mądry, nie chcę słuchoć. Z tego powodu dodaje: *Słuchając mądrości mądrych będziesz mądrzejszym.* Prz 1, 3: *Mądry słuchając pomnaża*

vel contemplatio a templo. Unde in hoc quod Dominus reperitur in templo, demonstrat nobis stadium contemplationis, et quod per templum figuratur contemplatio. Dicit Psalm. 26, 4: *unam petii a Domino, hanc requiram: ut inhabitem in domo Domini omnibus diebus vitae meae, et visitem templum sanctum ejus.* Ille templum vere visitat qui vadit ad templum, non pro nugis et truffis, sed ut contempletur voluntatem Dei.

Videamus quid Christus fecit in templo; et per ista scire possumus si homo proficit in templo. Ad hoc autem quod homo in sapientia proficiat quatuor sunt necessaria: scilicet quod libenter audiat, diligenter inquiret, prudenter respondeat, et attente meditetur.

Primo dico, ad hoc quod homo in sapientia proficiat necessarium est quod libenter audiat; quia sapientia ibi est profunda quando nullus homo est sufficiens per se ad contemlandum. Per se ipsum oportet igitur quod audiat. Unde in Ecclesiastico 6, 34: *si dilexeris audire, sapiens eris.* Dices: sum satis sapiens, nolo audire: propter hoc subditur: *audiens sapiens sapientiam sapientior erit.* Prov. 1, 3. *Nullus est ibi sapiens quin audiendo addiscat.* Unde invenerunt Jesum audientem.

wiedzę. Dlatego odnaleźli Jezusa słuchającego.

Lecz w jaki sposób powinienes słuchać? Z pewnością wytrwale. Niektórzy chcą jedną lekcję wysłuchać pobieżnie w danej nauce i nie wkładają w to serca. Lecz [rodzice] odnaleźli Jezusa nieprzerwanie po trzech dniach. To znaczy, że i ty powinienes nieprzerwanie słuchać. Dlatego w Prz 8, 34: *Szczęśliwy, kto słucha mnie i kto czuwa u moich drzwi każdego dnia*. Podobnie nie powinniśmy słuchać tylko jednego, lecz wielu, ponieważ powiada Apostoł (1 Kor 12, 4), iż są różne dary łaski. Jeden nie jest doskonały we wszystkim. Święty Grzegorz najlepiej znał moralność, święty Augustyn rozwiązywanie problemów, a święty Ambroży najlepiej operował alegorią. Czego nie nauczysz się od jednego, nauczysz się od innego. Dlatego w Syr 6, 35 czytamy: *stój w środku zgromadzenia roztropnych i w mądrości ich serc rozprawiaj, abyś mógł słuchać mowy Bożej*. Czego jeden nie powie, to powie inny. Nie mówię, że wierzę, iż będzie pożyteczne, gdy ci, co zaczynają słuchać jakiejś nauki, będą słuchać różnych, lecz winni słuchać jednego, aż zdobędą fundament. A gdy zdobędą ów fundament, wówczas będą słuchać, to jest tego, co użyteczne.

Został zatem odnaleziony Jezus, gdy słuchał wielu uczonych i stał pośrodku nich. To jest

Sed quomodo debes audire? Certe perseveranter. Quidam unam lectionem volunt audire in una scientia transitorie; non ponunt ibi cor; sed Jesum inveniunt assidue post triduum. Idest et tu assidue debes audire. Unde in Prov. 8, 34: beatus qui audit me, et qui vigilat ad fores meas cotidie. Item debemus audire non solum ab uno, sed a multis; quia dicit Apostolus 1 Cor. 12, 4, quod divisiones gratiarum sunt. Unus non est profectus in omnibus. Beatus Gregorius optime scivit moralitates, beatus Augustinus quaestiones solve, et beatus Ambrosius optime allegorizavit. Quod non addiscis ab uno, addiscis ab alio. Unde in Eccl. 6, 35: in medio presbyterorum prudentium sta, et in sapientia cordium illorum conversare, ut possis audire narrationem Dei. Quod non narrat unus, narrat alius. Non dico quod credam utile esse quod qui incipiunt primo audire scientiam aliquam, quod diversos audiant; sed debent audire unum quousque sint fundati; et cum sint fundati, audient idest quae sunt utilia.

Item inventus est Jesus audiens multos, et stans in medio. Hoc est justi iudicis. Auditori

sąd sprawiedliwego. Słuchacz bowiem ma obowiązek sądu, ponieważ sprawiedliwie winien osądzać to, czego słucha. Hi 12, 11: *Czy nie ucho ocenia słowa?* Słuchacz winien być sędzią sprawiedliwym. Lecz niektórzy idą za zdaniem nauczycieli, ponieważ ich słuchają. Ale żaden nie powinien mieć przyjaciela w prawdzie, lecz sam powinien przyłączyć się do prawdy, ponieważ, jak powiada Filozof, niezgodność w opiniach nie sprzeciwia się przyjaźni. Chrystus był w środku, ponieważ jak powiada Syrach (15, 6): *W pośrodku zgromadzenia otworzył swe usta i napełnił go Pan duchem mądrości i zrozumienia.*

Następnie do wzrastania w mądrości jest potrzebne, aby człowiek pilnie poszukiwał, ponieważ mądrość cenniejsza jest niż wszystko, co może być pożądane. Dlatego czytamy w Prz 3, 15: *Cenniejsza ona niż perły, a wszystko inne pożądane nie może być z nią porównane.* A w Księdze Mądrości (7, 8): *przeniosłem ją nad trony i królestwa.* Zobaczcie, ci, którzy pragną rzeczy doczesnych, nie tylko są zadowoleni, iż są one im okazane, lecz pilnie ich poszukują. Dlatego i my pilnie winniśmy poszukiwać mądrości.

Stąd Salomon w Prz 2,4: *Jeśli pragniesz zdobyć ją jak skarb, znajdziesz ją.* Niektórzy przemierzają góry i morza, aby poszukiwać majątku, tak i ty powinienes

enim committitur officium iudicis, quia iuste debet iudicare quae audit. Job 12, 11: *nonne auris verba diiudicat?* Auditor debet esse justus iudex.

Sed aliqui sequuntur opinionem magistrorum, quia audiunt eos; sed nullus debet habere amicum in veritate, sed solum debet veritati adhaerere; quia dicit Philosophus, quia discordia in opinionibus non repugnat amicitiae. Christus fuit in medio, quia dicitur in Eccle. 15, 6: *in medio ecclesiae aperuit os ejus, et implevit eum Dominus spiritu sapientiae et intellectus.*

Secundo ad profectum sapientiae requiritur, quod homo diligenter inquiret; quia sapientia pretiosior est quam omnia quae possunt desiderari. Unde in Prov. 3, 15: *potentior est cunctis opibus;* et omnia quae desiderantur huic non valent comparari. Et in libro Sapientiae 7, 8: *praeponui illam sedibus et regnis.* Videte qui indigent re temporali, non solum sunt contenti quod ea sibi offeratur, sed diligenter eam inquirent; et etiam nos diligenter debemus sapientiam quaerere.

Unde Salomon, Prov. 2, 4: *si quaesieris eam quasi pecuniam, invenies eam.* Transeunt aliqui montes et maria ut acquirant pecuniam; sic et tu debes laborare

pracować dla mądrości. Stąd i Jezusa odnaleziono w świątyni pytającego i poszukującego mądrości, aby dać nam przykład poszukiwania mądrości. Lecz gdzie powinieneś szukać mądrości i od kogo? Z pewnością u trzech. Po pierwsze od nauczycieli albo u mądrych. Dlatego w Pwt 32, 7: *zapytaj ojca twego*, to znaczy nauczyciela, ponieważ jak ojciec zrodził cię cieleśnie, tak nauczyciel zrodził cię duchowo. *A powie tobie: zapytaj starszych*, to znaczy mądrych, *a powiedzą tobie*. Nie powinieneś bowiem być zadowolonym, gdy pytasz współczesnych, lecz winienez zapytać starszych już nieobecnych. Jeśli nie masz możliwości dotarcia do osób, możesz dotrzeć do pism. Kiedy widzisz pisma Augustyna czy Ambrożego, wówczas niejako ich pytasz. Hi 8, 8: *pytaj dawnych pokoleń i pilnie badaj pamięć ojców*, to znaczy dziedzictwo, które tobie przekazali.

Nie tylko jednak nie wystarczy, iż zapytasz ich samych czy również pism, lecz winienez rozważać nad stworzeniami, o czym powiedziano u Syrycha (1, 10): *Bóg wylał swą mądrość na wszystkie dzieła swoje*. Dziełami Bożymi są sądy Jego mądrości. Podobnie jak w architekturze, wiele dzięki niej możemy powiedzieć o mądrości architekta. Stąd Hi 12, 7: *Zapytaj zwierząt, a pouczą cię, ptaków na niebie, a powiedzą tobie*.

pro sapientia. Unde et Jesum invenerunt in templo interrogantem et quaerentem sapientiam, ut nobis exemplum quaerendi sapientiam daret. Sed ubi debes quaerere sapientiam, et a quibus? Certe a tribus. Primo a magistro, vel a sapientioribus: unde in Deuteronomio 32, 7: interroga patrem tuum, idest magistrum; quia sicut pater te genuit corporaliter, etiam magister genuit te spiritualiter. Et annuntiabit tibi; interroga majores, idest sapientes, et dicent tibi. Item non solum debes esse contentus ut interrogas praesentes, sed debes interrogare antiquos absentes. Si non habes copiam quantum ad personas, habes quantum ad scripta. Quando vides scripta Augustini et Ambrosii, tunc interrogas ipsos. Job 8, 8: interroga generationem pristinam, et diligenter investiga patrum memoriam, idest memoriale quod tibi reliquerunt. Item.

Non solum non sufficit quod ipsos interrogas vel etiam scripta, sed debes considerare in consideratione creaturarum; quod dicitur in Eccle. 1, 10: *Deus effudit sapientiam suam super omnia opera ejus. Opera Dei sunt judicia sapientiae ejus. Sicut in artificio multa possumus conjicere de sapientia artificis. Unde Job 12, 7: interroga jumenta, et docebunt te; volucres caeli et dicent tibi.*

Podobnie winien człowiek poszukiwać mądrości przestając z innymi. Stąd powiada mędrzec (Mdr 7, 13): *Bez kłamstwa otrzymałem, bez zazdrości przekazuję*. Każdy może doświadczyć, że nikt natychmiast nie będzie mógł czynić postępów w nauce, jeśli nie przekazuje innym tego, co sam wie. I to jest pożądane, aby człowiek odpowiadał innym o tym, co sam wie. Dlatego czytamy w Prz 22, 21: *aby ukazać tobie moc i wymowę prawdy, abys odpowiedział temu, kto miłościwy tobie*. Chrystus odpowiedział: *a wszyscy dziwili się roztropności i Jego odpowiedziom*, Łk 2, 47. W odpowiedzi wymaga się potrójnej roztropności.

Po pierwsze, aby odpowiedź była odpowiednia dla osoby odpowiadającego. Jeśli ktoś szuka od ciebie odpowiedzi, która jest ponad twymi siłami, nie skłaniaj się do odpowiadania. Stąd: jeśli masz zrozumienie, odpowiedz bliźniemu twemu, jeśli nie, połóż rękę na ustach twoich, nie chwytaj się słów nieudolnych i pełnych zamętu, Syr 5, 12.

Następnie wymaga się roztropności w odpowiedzi, aby odpowiedź była odpowiednia dla pytającego. Nie zawsze tak zostanie udzielona odpowiedź, ponieważ niektórzy pytają cię o coś chcąc wystawić cię na próbę albo dla krytyki. Dlatego w Prz 26, 4: *Nie odpowiadaj głupcowi według jego głupoty, abys się nie stał je-*

Item debet homo acquirere sapientiam cum aliis communicando. Unde Sapiens 7, 13: *quam sine fictione didici, et sine invidia communico*. Quilibet potest experiri quod nullus jam bene potest proficere in scientia sicut in communicando aliis quae ipse scit: et hoc est debitum, ut homo respondeat alii de eo quod novit. Unde in Prov. 22, 21: *ut ostenderem tibi firmitatem, et eloquia veritatis, respondere ex his illis qui miserunt te*. Christus respondit: mirabantur omnes super prudentia et responsis ejus, Luc. 2, 47. In responsione requiritur prudentia tripliciter.

Primo, ut responsio sit proportionata personae respondentis. Si aliquis quaerat a te quod sit super vires tuas, non ponas te ad respondendum. Unde: si tibi est intellectus, responde proximo tuo; si non, pone manum tuam super os tuum, ne capiaris in verbo indisciplinato et confundaris, Eccl. 5, 12.

Item requiritur prudentia in responsione ut sit responsio proportionata auditori. non semper cuilibet est respondendum; quia forte aliquis quaerit a te aliquid ad tentandum vel vituperandum. Unde in Prov. 26, 4: *ne respondeas stulto juxta stultitiam suam ne ei similis efficiaris*. Sed quod est signum stulti? Certe quando

mu podobny. Lecz co jest znakiem głupoty? Z pewnością, gdy pyta znieważając. Dlatego w Prz: pytanie głupiego łączy się ze zniewagą. Lecz powinienes odpowiadać głupiemu według jego głupoty, abyś nie wydawał się mu niemądrym, jak powiada Salomon, Prz 26, 5. Tak też dobrze postąpił Chrystus: gdy wielu pytało Go, jaką władzą czyni cuda, ukazał to im przez inną odpowiedź.

Tak samo powinienes być roztropny w odpowiedzi, aby odpowiedź dotyczyła pytania, a nie była ozdobnymi słowami, lecz odpowiedzią na pytanie. Inaczej będzie to próżna odpowiedź. Stąd Hi 15, 2: *Czyż wiatrem jest mowa mędrca? Chrystus odpowiadał roztropnie: wszyscy dziwili się roztropności i Jego odpowiedziom, Łk 2, 47.*

Po czwarte, co jest dopełnieniem roztropności, aby człowiek uważnie rozmyślał. Ps. 18, 15: *Rozmyślanie mego serca zawsze będzie przed Twoim obliczem. Przykład mamy w Błogosławionej Dziewicy: zachowywała wszystkie te słowa rozważając je w swym sercu, Łk 2, 19. W wyjaśnieniu Jego słowa pewien Grek powiada godne uwagi słowo: rozważaj, mówię, najroztropniejszą Dziewicę Maryję i Matkę Prawdziwej Mądrości, uczynioną jakby uczennicą chłopca, a już nie jak do chłopca, ani jak do męża dążącą, lecz jak do Boga*

contumeliis interrogat. Unde in Prov.: interrogatio stulti miscetur contumeliis. Sed debes respondere stulto juxta stultitiam suam ne ei insipiens videaris, ut dicit Salomon, Prov. 26, 5. Hoc bene fecit Christus; cum alii quaerent ab eo qua potestate faceret miracula, manifestavit eis hoc per aliam responsionem.

Item debet esse prudentia in responsione, ut responsio sit proportionata quaestioni, ut sit non cum phaleris verborum, sed ad quaestionem; aliter esset responsio ventosa. Unde Job 15, 2: *numquid sapiens respondebit in ventum? Christus prudenter respondit: mirabantur omnes super prudentia et responsis ejus, Luc. 2, 47.*

Quartum, quod est consummativum prudentiae, est quod homo attente meditetur. Psalm. 18, 15: *meditatio cordis mei in conspectu tuo semper. Exemplum habemus in Beata Virgine: quae conservabat omnia verba haec conferens in corde suo, Luc. 2, 19. In expositione hujus verbi dicit quidam Graecus satis notabile verbum: considera, inquit, prudentissimam mulierem Mariam, et verae Sapientiae Matrem qualiter scholaris pueri efficitur, et jam non ut puero, nec ut viro, sed ut Deo ei attendit; et sicut verbum ipsum in mente con-*

swego. I jak samo słowo w umyśle przechowywała, tak czyni i słowa teraz zachowywała w sercu. Zauważcie, iż odnośnie rozmyślania Błogosławionej Dziewicy Maryi pojawiają się trzy sprawy.

Po pierwsze było owocne. Cóż jest owocem rozmyślania? Powiadam, iż kluczem do rozmyślania jest pamięć wielu mogących czytać i słuchać, lecz nie mogących zatrzymać w pamięci, jak tylko przez rozmyślanie. Ps. 118, 24: *wszystkich uczących mnie zrozumiałem, ponieważ świadectwa twoje są moją medytacją*. Tak jak nie posili się ktoś pożywieniem, jeśli nie zostanie strawione, tak nie możesz czynić postępów w nauce, jeśli nie trawisz tego, co usłyszałeś przez częste rozmyślanie.

Rozmyślanie Błogosławionej Dziewicy było także całkowite, ponieważ zachowywała wszystkie słowa.

Człowiek winien zatem rozmyślać o wszystkim usłyszonym.

Podobnie rozmyślanie Błogosławionej Dziewicy było głębokie. Niektórzy chcą rozmyślać tylko powierzchownie. Jeśli nie potrafisz rozmyślać nad wszystkim za jednym razem, rozmyślaj w innym czasie. Maryja rozmyślała nad wszystkimi słowami zachowując je w swoim sercu. Ps. 76, 7: *medytuję nocą w swym sercu, a duch mój docieka*. Nie ma wątpliwości, iż ten, kto chętnie

ceperat, etiam facta ejus et verba nunc concepit corde. Videte circa meditationem Beatae Mariae Virginis tria.

Primo quod fuit fructuosa. Qui est fructus meditationis? Dico quod meditatio clavis est memoriae multa potentis legere et audire, sed non potentis retinere nisi meditantis. Psalm. 118, 24: *super omnes docentes me intellexi, quia testimonia tua meditatio mea est*. Sicut enim cibus non nutritur nisi prius masticetur, sic non poteris proficere in scientia nisi masticando ea quae audis per frequentem meditationem.

Item meditatio Beatae Virginis fuit integra; quia conservavit omnia verba.

De omnibus auditis debet homo meditari.

Item meditatio Beatae Virginis fuit profunda. Aliqui solum superficialiter volunt meditari. Si non potes omnia meditare una vice, mediteris alia vice. Maria meditabat omnia verba conferens in corde suo. Psalm. 76, 7: *meditatus sum nocte in corde meo, et exercebar et scopebam spiritum*. Non est dubium quin ille qui libenter audit, prudenter respondit, diligenter inquit, et attente

słucha, roztropnie odpowiada, pilnie poszukuje i uważnie rozmyśla, ten więcej postępuje w mądrości.

Pozostał jeszcze sposób życia ludziego. Prawdą jest, iż z tej Ewangelii kto chce, ten może przyjąć zwracanie się człowieka do poddanych i przełożonych. A ponieważ niewielu jest tutaj przełożonych, a liczni są poddani, będziemy mówić o poddanych. A trzeba zauważyć, że jeśli chcesz czynić postępy w pożyciu ludzkim, powinienes posiadać cztery cnoty, mianowicie cześć, czystość, pokorę i delikatność.

Po pierwsze zatem, jeśli pragniesz czynić postępy w pożyciu ludzkim, winienes posiadać pobożność. Niektórzy czerpią cześć tylko z siebie samych, jak w pokoju żyją i w mądrości wzrastają. Lecz nie chcą zniżyć się do nikogo. Tacy mogą czynić postępy w łasce u Boga, ale nie u ludzi. A Jezus czynił postępy w łasce i mądrości u Boga i u ludzi. To jest oznaczone w odejściu, gdy Jezus z innymi pozostał w swoim czasie w Jerozolimie i kiedy chciał zejść. Stąd w PnP 5, 1: *Umiłowany mój zszedł do ogrodu mego*, to znaczy do ogrodu rozkoszy. Także na drabinie, którą widział Jakub, ujrzał aniołów Boży wstępujących i zstępujących, Rdz 28, 12. Tak i my powinniśmy wstępować przez duchowy postęp, a zstępować przez cześć dla

meditatur, quin multum proficiat in sapientia.

Restat modo de profectu conversationis humanae. Verum est quod ex isto evangelio, qui vellet, satis posset accipere conversationem humanam quantum ad subditos, et quantum ad praelatos; et quia pauci sunt hic praelati et plures subditi, dicemus de subditis. Et notandum quod si vis proficere in conversatione humana, quatuor debes habere; scilicet pietatem, puritatem, humilitatem et discretionem.

Primo dico, si vis proficere in conversatione humana debes habere pietatem. Aliqui habent solum pietatem de se ipsis, ut in pace vivant et in sapientia proficiant; sed aliis condescendere nolunt. Tales proficere possunt in gratia apud Deum, sed non apud homines. Sed Jesus proficiebat in gratia et sapientia apud Deum et homines. Illud figuratur in descensu cum ille Jesus tempore suo mansit in Jerusalem, sed quando voluit descendit. Unde in Cant. 5, 1: *dilectus meus descendit in hortum suum*, idest, in hortum deliciarum; *et in scala quam vidit jacob, vidit angelos Dei ascendentes et descendentes*, Gen. 28, 12. Sic et nos debemus ascendere per spiritualem profectum, et descendere per pietatem ad proximum. Alii conde-

bliźnich. Niektórzy zniżają się do innych, lecz za bardzo, ponieważ aż do grzechu.

Dlatego również Chrystus zstąpił do Nazaretu, który oznacza 'roślinę', przez którą jest oznaczona czystość. Dlatego czytamy w PnP 1, 16: *Łoże nasze kwieciste*. Szczęśliwy, kto w sumieniu swoim nie ma nic cuchnącego albo godnego kary, lecz tylko zapach dobrej sławy. Dlatego w Syr 24, 23: *Kwiaty moje wydadzą owoc sławy i godziwości*. Owoce, mianowicie w zasłudze. Stąd więc Apostoł powiada (Rz 6, 22): *jako owoc zbieracie uświęcenie*. Kwiaty są w przyszłej ojczyźnie.

Po trzecie powinniśmy posiadać pokorę. Dlatego powiada Augustyn: *rumieni się człowiek być pysznym z tego, z czego Pan stał się pokornym*. Chrystus był poddany ludziom, a ty poddany jesteś przełożonym. Mówi Grzegorz: *ktokolwiek przez poruszenie doskonalili posłuszeństwo, ten nigdy nie zwolni*. *Zanim bowiem człowiek dojdzie do postępu w pożyciu ludzkim, konieczne jest pójście do męża dobrego jak do prowadzącego*. Również Chrystus posiadał najwyższe posłuszeństwo. Niektórzy są posłuszni w rzeczach mniejszych, a nie w wielkich, lecz Chrystus był posłuszny i w wielkich. Dlatego powyżej było powiedziane: był im poddany. Glossa zapytuje: komu? Powiada: ludzie są sprawiedliwi

scendunt aliis sed nimis, quia usque ad peccatum.

Unde et Christus descendit in Nazaret, qui interpretatur flos, per quem figuratur puritas. Unde in Cant. 1, 16: *lectulus noster floridus est*. Beatus qui in conscientia sua nihil habet foetidum vel infamia dignum, sed solum odorem bonae famaе. Unde in Eccl. 24, 23. *flores mei fructus honoris et honestatis*. Fructus scilicet in merito. Unde Apostolus Rom. 6, 22: *habetis fructum in sanctificationem*. Flores sunt in futura patria.

Tertio, debemus habere humilitatem. Unde Augustinus: *erubescat homo fieri superbus, ex quo Deus factus est humilis*. Christus subditus fuit hominibus, et tu subditus sis praelatis. Gregorius: *quisquis per motionem perficit obedientiam nunquam dimittit; antequam homo ad profectum conversationis humanae (perveniat), necessarium est (ire) ad bonum (virum) tamquam ad ducentem*. Et Christus summam obedientiam habuit. Aliqui bene sunt obedientes in levibus, non in magnis, sed Christus in magnis obediens fuit. unde super illud: *subditus erat illis*; glossa: *et quilibet illi?* Dicit glossa: *homines erant justi et honesti, pauperes tamen et penuriam necessariorum habentes, teste pra-*

i uczciwi, biedni jednak i cierpiący niedostatek, przez ciągłą pracę poszukują pożywienia niezbędnego dla ciała, tak i Chrystus z nimi pracował. Ps. 87, 6: *biedny jestem i od młodości mojej w pracy*. Wielu pragnie studium, pragną czynić postępy w mądrości, zamierzają nie schodzić, lecz wstępować. Nie są w Nazarecie, lecz w szpetności grzechu; nie aby byli poddanymi, lecz przełożonymi. Lecz Chrystus zstąpił do Nazaretu, gdzie był im poddany.

Po czwarte konieczna jest delikatność, która jest delikatnością w posłuszeństwie. Z pewnością powinniśmy być posłuszni wyższemu w tym, co nas nie odciąga od Boga. Dlatego Piotr powiada (Dz 5, 29): *powinniśmy słuchać bardziej Boga niż ludzi*. Tę delikatność miał Chrystus; w tym, co Go nie odciągało od Boga, był im poddany: *czyż nie widzieliście, mówił, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?* Łk 2, 49. Ps. 77, 28: *Dobrym jest dla mnie przyłgnąć do Boga*. Mianowicie w obecnym czasie przez łaskę, a w przyszłości przez chwałę, którą nam i wam etc.

esepe, per continuos labores necessaria corporis quaerentes, et Christus cum eis laboravit. Psalm. 87, 6: pauper sum et in laboribus a juventute mea. Multi veniunt ad studium, volunt proficere in sapientia, intendunt non descendere sed ascendere; non sunt in Nazaret, sed in turpitudine peccati; non ut sint subditi sed praelati. Sed Christus descendit in Nazaret, ubi erat subditus illis.

Quarto necessaria discretio, quae est discretio in obediendo. Certe superioribus debemus obedientiam in illis quae nos non retrahunt a Deo. Unde beatus Petrus, Act. 5, 29: *oportet obedire Deo magis quam hominibus*. Istam discretionem habuit Christus; in illis quae ipsum non retrahebant a Deo subditus erat illis: *nescitis, inquit, quia in his quae patris mei sunt oportet me esse?* Luc. 2, 49. Psalm. 77, 28: *mihi adhaerere Deo bonum est. Scilicet in praesenti per gratiam, et in futuro per gloriam, quam nobis et vobis etc.*

SAINT THOMAS D'AQUIN COMME PRÉDICATEUR

Résumé

Aujourd'hui souvent on considère St Thomas comme maître universitaire, enfermé dans ses pensées, insensible aux questions et difficultés des gens vivants leur quotidien en écoutant la Parole de Dieu. Ce n'est pas son véritable image, car son enseignement a une authentique connotation pastorale. Il s'agit surtout de sa prédication, selon son devoir du maître, faite à la suite du schéma: *lectio, disputatio, predicatio*. En Moyen Âge cette prédication – généralement biblique – avait aussi un schéma, dans lequel St Thomas retrouve son chemin du prédicateur. Il s'appuie sur la lecture de Sainte Écriture, l'explique, donne des conclusions du raisonnement et des exemples de la vie des saints. Et avant tout, il se met à l'écoute de ceux auxquels il parle. Sa manière de prêcher c'est par exemple „polémique du sermon” dans laquelle St Thomas poursuit un dialogue pour montrer la façon juste de comprendre des questions théologiques. Important est un exemple, un image sorti de la vie quotidienne, d'observation de la nature, de la sagesse des Pères. Il montre surtout la personne du Christ, pour faire contempler sa parole et son action – cette prédication est alors christonomique. La parole du prédicateur a comme but un contact vif avec l'histoire du salut, appuyé sur le mystère de l'Incarnation et de la Passion du Fils de Dieu. Les sermons du St Thomas, ce n'est pas seulement une communication de la vérité révélée, mais aussi une indication pour bien imiter Jésus Christ dans la vie quotidienne, dans la prière, dans la façon d'être avec les autres. Le sermon *Puer Iesus* indique le chemin d'une réponse profonde aux questions de cette sagesse d'imitation du Christ dont le meilleur exemple est Mère de Dieu.